

BIURO REDAKCYI

Ulica Górnych Młynów,
Nr. 122.

Przedpłata dla prenumeru-
jących Przegląd lékarski
wynosi:

rocznie 2 złr. w. a.
półrocznie 1 złr. w. a.

DWUTYGODNIK HIGIENICZNY

Organ Towarzystwa lékarskiego krakowskiego i Towarzystwa lékarzy
galicyjskich we Lwowie.

Poświęcony Higijenie publicznej i prywatnej, oraz sprawom Orga-
nizacyi służby zdrowia i stósunkom Zawodu lékarskiego.

Wydawany pod redakcją

Doc. Dr. Grabowskiego i Prof. Dr. Janikowskiego

W KRAKOWIE.

Wychodzi w Krakowie
dwa razy na miesiąc,
w objętości 1/2 arkusza.

Przedpłata na sam Dwuty-
godnik higieniczny wynosi:

w Krak. rocznie	2	zł.	20	o
" półrocz.	1	zł.	10	"
z przesył. rocznie	2	zł.	50	"
" półrocz.	1	zł.	25	"

Projekt regulaminu co do kopania, utrzymania i nad- zoru nad studniami m. Krakowa.

Wniesiony w Komisji sanitarniej przez Dra B. Lutostańskiego,
Członka Komisji.

Przepisy ogólne.

§. 1. Żadna studnia nie może być wykopaną, a
istniejąca zmienioną bez zezwolenia Magistratu, udzie-
lonego na zasadzie opinii Komisji sanitarniej m. Kra-
kowa.

§. 2. Do podania o zezwolenie wykopania nowój,
lub przerobienia istniejącej studni ma być dołączony:

- 1) plan sytuacyjny miejscowości, na której stu-
dnia ma się znajdować, lub znajduje; na pla-
nie tym w szczególności ma być uwidocznio-
ną odległość jej od dołów kloacznych, steków,
spustów (kanałów), gnoisk, śmietników itd.;
- 2) plan rodzaju budowy i światła studni.;
- 3) nazwisko przedsiębiorcy, któremu budowa ma
być powierzona.

Do podań o przerobienie studni już istniejącej ma
być nadto dołączony rozbiór chemiczny wody do celów
higijeniczych zastosowany.

Udzielone pozwolenie ważne jest na 6 miesięcy.

Przepisy szczegółowe.

a) Studnie wody do picia.

§. 3. Dla studzien, których woda przeznaczona jest
wyłącznie do picia i gotowania, nie przepisuje się sta-
łego prawidła co do głębokości studni i wysokości słu-
pa wody w niej znajdującej się. Głębokość studni na-
leży stósować do średniego stanu wody gruntowej.
W ogóle studnia ma być tak głęboko kopaną, aby naj-
mniejszy stan wody w studni wynosił 1 metr. Szyb
studni ma mieć przynajmniej 1 metr kwadratowy światła.

§. 4. Ażeby zapobiedz przesiąkaniu do szybu stu-
dni cieczy wodę zanieczyszczających, każda studnia za-
miast dotychczas używanej cembrzyny drewnianej ma
mieć cembrzynę z cegieł na cemencie murowaną z ze-
wnątrz i wewnątrz wycementowaną. Nasada studni (*Brun-
nenkrone*) ma wystawać co najmniej na 15 centymetrów
nad poziom ziemi. Studnia ma być przykrytą w taki
sposób, aby żadna wilgoć z góry dostać się do niej nie
mogła.

§. 5. Co do miejscowych stósunków należy się
kierować następującymi zasadami.

- a) Doły kloaczne, ścieki, spusty (kanały) i gnoiska
niemurowane, w przypuszczeniu że takowe istnie-

ją, mają się znajdować w odległości co najmniej
od 15—17 metrów od studni.

- b) Spusty kloaczne i ścieki murowane mają się znaj-
dować w odległości 10 metrów od studni.

- c) W razie, gdyby wzmiankowane odległości były
mniejsze od przepisanych: między dołami i spu-
stami kloacznymi, ściekami, gnoiskami, a cembrzy-
ną murowaną studni należy położyć warstwę iłu,
w ogóle materiału nieprzenikliwego dla wody,
grubą na 75 centymetrów, która ma otaczać cem-
brzynę aż do zwierciadła wody.

- b) Studnie z wodą używaną do potrzeb rękodzieł i prze-
mysłu.

§. 6. Studniami tego rodzaju są te, które przez
Magistrat, a względnie przez urząd budownictwa, na za-
sadzie zbadania istotnej potrzeby za takowe uznane
i dozwolone będą.

§. 7. Zezwolenie władzy miejskiej na kopanie no-
wych studzien dla celów przemysłowych, udzielone pod
warunkiem każdorazowego odwołania, wymaga prócz
wykazania swych celów, szczegółowego dowodu, iż brak
jest odpowiedniej ilości wody, tudzież, iż żadne nadu-
życie nie będzie popełnione ze szkodą dla zdrowia
mieszkańców. Ażeby zapobiedz możliwym nadużyciom,
właściciel studni przeznaczonej do potrzeb rękodzieł i
przemysłu obowiązany jest trzymać ją pod zamknięciem,
aby woda ze studni nie była do innych celów używana.
Nadto ma być na każdej takiej studni przybita tablicz-
ka ostrzegająca.

Oznaczenie kar i sposobu nadzoru.

§. 8. Osoby nie stósujące się do tego rozporządze-
nia ulegają karze od 50 do 100 złr. Komisarze obwo-
dowi czuwają nad wykonaniem przepisów niniejszym re-
gulaminem objętych, oraz prowadzą szczegółowy wykaz
i kontrolę studzien w mieście Krakowie znajdujących się
według przepisanej wzoru.

Uchwały Towarzystwa Lékarzy Galicyjskich w sprawie honoraryjów lékarskich.

Referat Dra. Rożańskiego.

§. 1. Za wykonywanie praktyki lékarskiej należy
się lékarzowi w każdym razie zapłata.

§. 2. Rzeczą jest społeczeństwa (przedsiębiorstwa,
fabryki, gminy, kraju państwa itd.) utrzymywać lékarzy
do léczenia swych ubogich. Rzeczą zaś służbodawców

łożyć na leczenie swych sług, o ile do tego regulaminem służbowym z d. 1 lipca 1857 są obowiązani ¹⁾.

§. 3. Określenie ze strony władz kompetentnych, ile możliwości dokładne, kogo mają uważać za uboższego lekarze opłacani z funduszy gminnych, jest rzeczą pożądaną. Dla tego skłonienie władz odpowiednich do wydania takiego określenia biorą sobie członkowie Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich za powinność.

§. 4. Obowiązki lekarzy wojskowych względem wojskowych i ich rodzin określa regulamin wojskowy ²⁾. Uchwały niniejsze nie stósują się więc do członków Towarzystwa zostających w służbie wojskowej w stosunkach ich do osób wojskowych.

§. 5. Lekarze utrzymywani przez przedsiębiorstwa (fabryki, koleje itp.), opłacani z kwot odciganianych robotnikom, rzemieślnikom, służbie, nie są obowiązani leczyć za darmo reszty osób zatrudnionych przy przedsiębiorstwie, ani ich rodzin lub służby. Za leczenie więc ostatniej kategorii osób należy się lekarzowi przedsiębiorstwa zapłata tak samo, jak każdemu innemu. Wyjątek stanowi naturalnie tylko wyraźna umowa przeciwna.

§. 6. Honorarium lekarskie winno obejmować:

- I) zapłatę za czynność samą, ewent. i
- II) wynagrodzenie za czas, dalej
- III) zwrot kosztów drogi, wreszcie
- IV) zwrot wydatków osobliwych.

§. 7. Czynność lekarską czyli tak zwaną praktykę stanowią:

- a) nie tylko ordynacje domowe, to jest przyjmowanie chorych w mieszkaniu lekarza w godzinach na ten cel przeznaczonych;
- b) dalej nie tylko wizyty lekarskie, to jest odwiedzanie chorych w ich mieszkaniach i przyjmowanie ich u siebie w godzinach pozaordynacyjnych;
- c) lecz i informacje w sprawach chorobowych, udzielanie rad i wskazówek do odzyskania zdrowia lub ulżenia cierpieniu, bez względu na to, czy takowe są połączone z zapisywaniem lekarstw, czy nie;
- d) dalej pisanie listów odnoszących się do chorego, wydawanie świadectw lekarskich itp.;
- e) w ogóle podejmowanie czynności jakichkolwiek w interesie chorych.

¹⁾ Odnosne ustępy regulaminu służbowego brzmią:

§. 21. „Jeżeli sługa zachoruje, winien służbodawca, dopóki trwa stosunek służbowy, starać się o jego pielęgnowanie i leczenie; koszt jednak poniesione może potrącić sobie z zasługi, wyjąwszy przypadku przewidzianego w §. 22. — Jeżeli zaś choroba trwa dłużej, niż 4 tygodnie, a sługa nie posiadający majątku został po upływie tego czasu oddalonym ze służby: wtedy ma być traktowanym jak każdy inny ubogi chory, który nie zostaje w żadnym stosunku służbowym....”

§. 22. „Jeżeli choroba sługi nastąpiła z udowodnionej winy służbodawcy, natenczas winien służbodawca mieć staranie o jego pielęgnowanie i leczenie, nie odcinając mu nic z zasługi, przez co jednak nie znosi prawa sługi do żądania wynagrodzenia poniesionych szkód “

§. 23. „Służboawca może chorego pielęgnować w własnym domu, albo umieścić go w publicznym zakładzie lub w innem miejscu, jeżeli to odbyć się może bez niebezpieczeństwa dla chorego“.

²⁾ Wedle §. 17go, ustępu 151go Regulaminu wojskowego winien lekarz wojskowy leczyć bezpłatnie:

1) Z oddziału, na który rozciąga się jego służba: a) wojskowych (a więc oficerów i szeregowych) zostających w czynnej służbie, dalej b) żony i dzieci szeregowych.

2) Z oddziałów zaś, na które służba jego się nie rozciąga: a) wszystkich w służbie czynnej zostających oficerów i b) osoby zrównane oficerom co do stopnia, jednak o tyle tylko, o ile pozwalają obowiązki jego służbowe i rozłożenie wojska.

§. 8. Ordynacje domowe nie są obowiązkiem lekarza prywatnego, a tém mniej obowiązkiem bezpłatnym. Korzystający z nich winni są zapłatę tak samo, jak za każdą inną czynność lekarską.

§. 9. Ordynacje domowe i wizyty lekarskie mogą być:

A) Ze względu na ilość osób leczących się równocześnie:

- a) jednostkowe, gdy się jedna osoba radzi;
- b) zbiorowe, gdy więcej osób przynależnych do téj samej rodziny (nie wyjmując służby) korzysta z obecności lekarza i razem zasięga jego rady.

B) Ze względu zaś na rodzaj badania i leczenia, jakiego choroba wymaga:

- a) zwykłe, gdzie lekarz nie potrzebuje używać narzędzi i nie wykonywa żadnych rękoczynów;
- b) operacyjne, gdzie badanie lub leczenie wymaga instrumentów, przyrządów (choroby chirurgiczne), lub operacji ręcznych bez instrumentów (np. sprawy położnicze).

§. 10. W ordynacjach domowych może lekarz wyróżniać nadto ze względu na ich wielokrotność, a mniejszy swój trud, ordynacje drobiazgowie, tj. takie, gdzie małą czynność u tego samego chorego powtarzać musi przez czas długi i często.

§. 11. Wizyty zaś lekarskie mogą być jeszcze:

A) Ze względu na porę doby:

- a) dzienne (od 8 rano do 8 wieczór), dalej
- b) ranne (od 6—8 rano) i wieczorne (od 8—10 wieczór), wreszcie
- c) nocne (od 10 wieczór do 6 rano).

B) Ze względu na miejsce zamieszkania:

- a) miejscowe, tj. w obrębie miejsca zamieszkania lekarza,
- b) zamiejscowe, tj. po za tym obrębem.

§. 12. Jak każdy właściciel ocenia sam swoją własność, nie zdając się w tém na łaskę nabywcy, tak i każdy lekarz prywatny może tylko sam podać cenę swjej czynności lekarskiej. Najpospolitsza słuszność więc wymaga, aby o cenę swjej pracy lekarz był w każdym przypadku pytanym.

§. 13. Dla ułatwienia jednak chorem wymiaru zapłaty może każdy z członków Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich oznaczyć stale najniższe swe ceny za zwykłe a) ordynacje domowe i b) wizyty dzienne w obrębie miejsca swego zamieszkania. Nadto może, jeżeli uzna za potrzebne ustanowić sobie odrębną cenę stałą za c) ordynacje drobiazgowie (§. 10).

Ceny te winien jednak dla wiadomości osób interesowanych uwydatnić na końcu niniejszych uchwał.

§. 14. Cena najniższa nie obejmuje w żadnym przypadku czynności operacyjnych tak badawczych, jak leczniczych (§. 9 lit. B. b.), które wymagają wyższego wynagrodzenia zastosowanego do przypadku.

Przewodniczący

(podp.) Dr Noskiewicz.

Sekretarz

(podp.) Dr Krówezyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

* Kraków, dnia 2 września. — Z chwilą otwarcia kursów szkół średnich mimo woli nasuwa się myśl o higijenie tychże zakładów. Wypadałoby koniecznie, żeby władza sanitarna zaprowadziła peryjodyczne szkół w tym względzie rewizyje. Komisya sanitarna krakowska ma do tego prawo i obowiązek w myśl §. 2. ustępu e Regulami-

nu swych czynności. Wprawdzie zakres działania komisji tej rozciąga się tylko do szkół zostających pod zarządem gminy; jednakże rozumię się, że i nad innymi szkołami, mianowicie nad gimnazjami, powinienby w tej mierze nadzór być rozciągnięty przed odpowiednią władzę.

* W Krakowie pojawiać się zaczęły liczne przypadki czerwonki (*dysenteria*). Z tego powodu komisja sanitarna odbędzie posiedzenie nadzwyczajne, ażeby obmyślić odpowiednie środki policyjno-lékarские.

* **Warszawa.** Pewna osoba, życząca sobie pozostać nieznana, ofiarowała 300 rs. na nagrodę, o którą ubiegać się mogą utrzymujący w Warszawie pensyje i stancje prywatne dla uczniów. O konkursie tym, już zatwierdzonym przez Władzę, dla tego wspominamy w tém miejscu, że w warunkach tegoż czytamy, między innymi, iż nagrodę otrzyma ten „c) kto złoży dowody niezawodne pod względem zarówno przestrzegania warunków higienicznych wychowania, jakoteż wzmacniania sił fizycznych za pomocą ćwiczeń gimnastycznych lub innych“.

* **Lublin.** Komitety sanitarne. Naczelnik gubernii lubelskiej wydał rozporządzenie do naczelników powiatowych, aby dla miast powiatowych, miasteczek i osad uorganizowali komitety sanitarne pod swoją prezydencją, składające się z lekarza powiatowego, inżyniera-budowniczego, burmistrza i innych osób mogących przynieść pożytek swemi wiadomościami i wpływem.

Zarazem zwrócono uwagę przyszłych komitetów sanitarnych na nieprawidłową i ciasną budowę domów; brak podworców, wadliwą budowę lub nawet zupełny brak miejsc ustępowych (z dołem niemającym ścian murowanych, albo i bez dołu), przenoszenie miejsc ustępowych; brak studzien; nieporządek w jatkach, nie przechowywanie nożów w zarządzie policyjnym (dających sposobność zarzynania bydła podejrzanego o chorobę lub chorego), brak lodowni a przynajmniej piwnicy dla przechowywania mięsa w świeżości, rzeź wieprzów i owiec bez poprzedniego obejrzenia, suszenie skór zwierzęcych w miejscach niestósownych do tego, w bliskości mieszkań; przewóz skór bez piśmiennego poświadczenia, z jakiego bydła pochodzą; nie dość staranne szczepienie ospy; brak staranności w osuszaniu miejsc zalanych wodami stojącymi; zbyt płytkie grzebanie ciał zmarłych, położenie cmentarzy w odległości mniejszej od miast, niż pozwalają przepisy, i nakoniec wystawianie w kościołach w czasie nabożeństwa żałobnego ciał osób świeżo zmarłych, bez względu na zaraźliwość chorób, jakimi osoby te były dotknięte.

Widzimy, że program zajęć komitetów jest dosyć obszerny, i aby go się tylko ściśle trzymały, to już znajdują sposobność wprowadzenia znacznych ulepszeń w miasteczkach lubelskiej gubernii.

Decyzje komitetów przedstawiane być mają do Rządu gubernijalnemu do zatwierdzenia. (G. P.)

* **Pińsk.** Prowadzone pod kierunkiem pólkownika Żylińskiego roboty mające na celu osuszenie bagien pińskich postępują dosyć pomyślnie. Bagniste obszary, przez które nawet przedostać się było niepodobna, zamieniają się w bujne łąki. Skutek ten osiągnięto wykopaniem kanałów głębokich na 1½ arszyna (3¾ stopy) a mających od 5 do 12 arsz. (12½ do 30 stóp) szerokości, któremi błotnista woda odpływa do Dniepru za pośrednictwem Prypeci i jej dopływów. Na Polesiu oczyszczono tym sposobem około 17 wiorst rzek i osuszono 50,000 dziesiatyn (prawie 100,000 morgów) okolic bagnistych, wydających dziś do 5 milionów pudów (około 81 milionów kilogramów) siana. Nie potrzebujemy dodawać, jak błogie ztąd wynikają też skutki pod względem sanitarnym. (G. P.)

O zbieraniu szczegółów statystyczno-lékarских. Statystyka obecnie we wszystkich gałęziach wiedzy spółe-

cznej zajmuje uprzywilejowane miejsce. W higienie również bez pewnych dat statystycznych niepodobna przyjsć do pewnych wniosków tak co do przyczyn chorób, jak również i co do skuteczności środków zapobiegających.

Na mających się odbyć zjazdach: w Warszawie (zjazd lékarzy i przyrodników) i w Peszcie (międzynarodowy zjazd statystyczny) ma być rozbićrane, w jaki sposób przy istniejących, nawet bardzo niedogodnych warunkach dla statystyki lékarskiej, skorzystać z tego, co jeszcze może dać współczesna organizacja zarządów lékarских, uchwalając więcej racjonalne i jednostajne formy dla prac ogólnych. W tym celu na zjeździe w Warszawie Dr. Dobrzycki ma przedstawić swoją pracę: „Zasady badań przyczyn chorób w ogólności“, najistotniejszą zaś część tej pracy ma stanowić: „Mapa obwodów szpitalnych Rosyi europejskiej“. Mapa ta ma służyć z jednej strony do oznaczenia tych miejsc, gdzie w stosunku do odległości i zaludnienia mają się budować nowe szpitale; a z drugiej strony wskazywać podział pracy między szpitalami, które przyjmując za punkty obserwacyjne, można zbierać geofizyczne, meteorologiczne i statystyczne daty posłużyć mogące do wyszukania przyczyn chorób. Myśl ta była już wypowiedzianą przez Dra Dobrzyckiego w 1873 r. na 3. międzynarodowym lékarским zjeździe w Wiedniu.

Więcej szczegółowo rozbićra myśl tę Dr. Dobrzycki w osobnej broszurze p. t. „*Von der Benutzung der Hospitler fr die Statistik, Meteorologie und Geo-Physik in rztlicher Hinsicht. 1873. Warschau*“, w której stara się dowiesć, iż istniejący obecnie związek pomiędzy władzami państwa a zbieraniem szczegółów statystyczno-lékarских jest dowolny i niemający najmniejszej podstawy; gdy natomiast przeciwnie przy raz okróślonj formie zajęć daty pod tym względem zebrane mogłyby przedstawić na zjazdach i w stowarzyszeniach naukowych pewnego rodzaju całość, mogącą się przydać i w celach państwowych. Dr. Dobrzycki cały ciężar pracy około statystyki meteorologicznej i geofizycznej proponuje włożyć na lékarzy szpitalnych: a to z powodu, że każdy szpital jest uposażonym w pewną liczbę lékarzy mających sposobność dokładniejszego badania chorych przybywających z okolicy, a badania te mogą rzucić światło na stósunki higieniczne tej okolicy. W ten sposób szpital dla lékarza stałby się tém samem, czem obserwatorium dla astronoma. Gdyby rząd postarał się o otwarcie większej liczby szpitali, a tém samem o zmniejszenie przestrzeni do każdego szpitala przynależnej, jako téż o ile możności o jednaki rozdział ludności: to wówczas praca ta lékarzy nie byłaby tak ciężką.

Prof. Fodor ma zamiar przedstawić na zjeździe statystycznym peszteńskim projekt uorganizowania statystyki lékarskiej. Mając obecnie na uwadze tylko cel praktyczny, zwraca on mało uwagi na naukową statystykę lékarską, wiedząc, że takowa nie da się urzeczywistnić bez znacznych kosztów. F. ogranicza się do statystyki lékarskiej, zwracając uwagę na te choroby epidemiczne i endemiczne, którym można zapobiedz. Zaleca on zaprowadzenie osobnych wykazów, których rubryki mają wypełniać urzędy sanitarne w 26 węgierskich miastach. Wykazy te po 3ch miesiącach mają być odsyłane do Centralnego higienicznego instytutu w Peszcie. (*Zdrowie*, 1876, Nr. 42). J. Podęgimski.

* **Ołowica** wskutek fabrykacji lontu ogniawkowego. Lancereaux léczył na morzysko ołowowe i inne objawy ołowicy kobietę, która nabawiła się choroby, wyrabiając u szmuklerza znane sznurki ciemno-żółte czyli lony używane do krzesiwiek czyli ogniwek kieszonkowych (*cordon-briquet* ou *mche-briquet*). Z poszukiwań okazało się, że welnę do tego używaną maczają poprzednio w chromianie ołowiu, ażeby jednostajniej się palila. (*Ann. d'hyg. publ.* 1875, str. 339).

* W mieszkaniach wilgotnych najtańszy, nieszkodliwy i pewny środek dla szybkiego osuszenia powietrza polega, podług Herm. Cohna, na użyciu kwasu siarkowego (SO³) stężonego, którego gdy nalejemy małą flaszeczkę do suchej miski, takowy przez noc tyle wody wciągnie, że z rana cała miska pełną jest cieczy. (*D. M. Woch.* 11, 1876).

* Jako doskonałą metodę do przechowywania mięsa surowego Prof. Schiff zaleca sposób Herzena, polegający na użyciu kwasu borowego zwykłego rozpuszczonego w wodzie z dodatkiem boraksu, nieco soli kuchennej i saletry. Mięso przez kilka miesięcy w czasie upałów letnich w ten sposób przechowywane było zupełnie świeże i smaczne. (*Naturforscher* 35, 1875).

* Mieszkania górników pruskich, według sprawozdania urzędowego, coraz rzadziej bywają budowane sposobem koszarowym, natomiast zaś coraz częściej budują dla nich domki familijne (*Cottage System*). Dla jednej rodziny przeznaczają zwykle 1 izbę, 1 komorę, odgrodzoną piwniczkę, wspólny dziedziniec, wychodek z dołem murowanym, a w niektórych miejscach jeszcze grunt na założenie ogródka lub ogrodu warzywnego; izba mieszkalna mieści średnio 18—25 metr. kwadr., komora zaś 7—10 m. kw. powierzchni. Co do rozkładu szczególnie praktycznymi miały się okazać szóstaki, t. j. domy na sześć rodzin (*Sechsfamilienhäuser*), budowane w ostatnich czasach na Górnym Szląsku. Każdy taki dom zawiera 6 mieszkań, mających po dwie izby; do każdego mieszkania jest osobna piwniczka i stajenka, w podziemiu zaś wspólna dla wszystkich pralnia. Do piwnic wchodzi się nie z sieni, lecz z dziedzińczyka położonego między obydwojoma domami, ażeby przykre i szkodliwe wyziewy z piwnic nie dostawały się do mieszkań. Okna mieszkań mają po 4 skrzydła, ażeby górne można było do woli otwierać, dla przewietrzania, gdy dolne najczęściej zastawione bywają doniczkami kwiatów. W ścianie od strony dziedzińca zwykle nie ma okien, ażeby i wtedy wyziewy z piwnic, ze stajen i wychodków nie wnikały do mieszkań. (*D. M. W.* 11, 1876.)

Kiedy należy uważać towar za sfałszowany. (*Industrie-Blätter. Aerztliches Intellig. Blatt.* 1876 Nr. 24.) Falszowanie pokarmów, napojów i środków aptecznych doszło w Anglii do takich rozmiarów, że rząd musiał wystąpić energicznie przeciwko tym nadużyciom. Przedewszystkiem ustanowiono chemików publicznych, którzyby badali pokarmy, napoje i środki apteczne i donosili o każdym tychże zafalszowaniu. Chemicy ci utworzyli stowarzyszenie, którego pierwszym i najgłówniejszym było zadaniem, ustanowić, kiedy towar uważać należy za sfałszowany. Osobna komisja zajęła się tem pytaniem, a zdanie téż rozbiórano i przyjęto z pewnemi nieznaczniemi zmianami. W ten sposób powstało następujące określenie towaru sfałszowanego, według wiadomości podanej w *Chem. News*. Towar należy uważać za sfałszowany:

A) Gdy to jest pokarm lub napój.

1) Jeżeli zawiera składnik zdrowiu szkodliwy.

2) Jeżeli zawiera istotę wpływającą na znaczne powiększenie ciężaru, objętości, lub mocy, albo pozornie ich wartość podnosi; wyjąwszy, jeżeli ta istota dostała się w czasie zbierania albo przyrządzania towaru, lub gdy pierwiastek takowy dodano celem zapobieżenia zepsuciu, albo wręcz gdy o obecności jego kupujący jest zawiadomiony.

3) Jeżeli składnika jakiego brak całkiem, albo częściowo; wyjąwszy jeżeli przy sprzedaży o braku jego kupujący dowiadyuje się.

4) Jeżeli się je naśladuje albo sprzedaje pod nazwiskiem innego towaru.

B) Gdy to jest towar apteczny.

1) Jeżeli się go pod nazwiskiem objętem Farmakopeją angielską sprzedaje w celach leczniczych, a co do mocy i

czystości nie odpowiada przepisany tą książką wymogom.

2) Jeżeli nie jest objęty Farmakopeją angielską, a sprzedaje się go w aptece i inne ma w istocie składniki, niż są opisane w uznanych Farmakognozyjach, albo nie odpowiada nazwie, pod którą jest sprzedawany.

Dla niektórych towarów ustanowiono ilości krańcowe składników: mianowicie mléko nie powinno zawierać mniej, niż 9% ciężaru części stałych, wyjąwszy tłuszcz, i nie mniej, niż 2,5% tłuszczu masłowego. Mléko zbierane nie powinno zawierać mniej, niż 9% ciężaru części stałych oprócz tłuszczu. Masło powinno zawierać przynajmniej 80% tłuszczu masłowego. Herbata ma zawierać najwyżej 8% części nieorganicznych wysuszona przy 100°C, a z tych powinno się rozpuścić w wodzie przynajmniej 3%. Herbata zwyczajnie sprzedawana powinna dawać przynajmniej 30% wyciągu. Kakao ma zawierać przynajmniej 20% masła kakaowego. Ocet powinien zawierać nie mniej, niż 3% kwasu octowego.

Dr. Buszek.

WIADOMOŚCI BIBLIJOGRAFICZNE.

J. Arnould. Études d'étiologie. Eau de boisson et fièvre typhoïde. Paris, 1875. brosz.

Billaudeau. Hygiène populaire. Paris, Delagrave. 1876. w 12-ce, str. 276.

Courvoisier. Die häusliche Krankenpflege. Mit einigen (lithgr.) Tafeln. 2te Aufl. Basel 1876. w 8-ce, str. 160. 2 m. 40 fen.

J. B. Fonssagrives. Hygiène et assainissement des villes. Paris, Bailliére et fils. 1875. w 8-ce, str. 568.

Gerlach A. C. Die Fleischkost des Menschen vom sanitären u. marktpolizeilichen Standpunkte. Berlin, Hirschwald. 1875. w 8ce. 4 mk.

Goi ze t Hygiène du vêtement. Paris, Delahaye. 1876. w 8ce, str. 48.

Hamm Dr. Wilh. Der Fieberheilbaum od. Blaugummibaum (Eucalyptus globulus). Wien 1876. w 8-ce, str. 32 z ryc. 1 mk.

Hecker D. Anleitung für Angehörige von Gemüths- u. Geisteskranken zur zweckmässigen Fürsorge für ihre Patienten vor u. nach der Übersiedlung derselben in e. Anstalt. Berlin 1876. w 8ce, str. 47. 1 mk.

Kirkwood. Filtration d. Flusswassers zur Versorgung der Städte. Aus dem Engl. Hamburg, Meissner. 1876. w 8-ce, str. 171, z 3C tabl. litogr. 10 mk.

Kühn Dr. Jos. Die Wiener Volksküchen. Aufgabe, Beförderung, Verwaltung und Organisation des Institutes. Mit 2 lithogrph. Tafeln. Wien, Seidel. 1876. w 8-ce, str. 53. 2 mk.

Kühne Carl. Die Erhaltung der Zähne u. Pflege des Mundes. Hannover, Helwig. 1876. w 8ce, str. 12. 50 fen.

Layet A. Hygiène des professions et des industries. Paris, Bailliére et fils. 1875. 5 fr.

Leszczyński A. Stanislas. Prolégomènes à l'étude de l'acclimatation de l'homme. Paris 1876. w 8-ce, str. 43.

Leuckart. Die menschlichen Parasiten u. die von ihnen herrührenden Krankheiten. Leipzig, Winter. z drzeworyt. t. I i II. 33 mk.

Obentraut. Oesterr. Verwaltungsllexicon (kleine Ausgabe), enthält die Gesetzgebungsperiode 1756 — 1875. Wien, Manz. 1876. w 8-ce, str. 194. 3 mk.

E. Rahm. Gesundheitspflege des Kindes. Schaffhausen, Baader. 1875. w 8-ce, str. 111. 1 mk. 80 fen.

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.